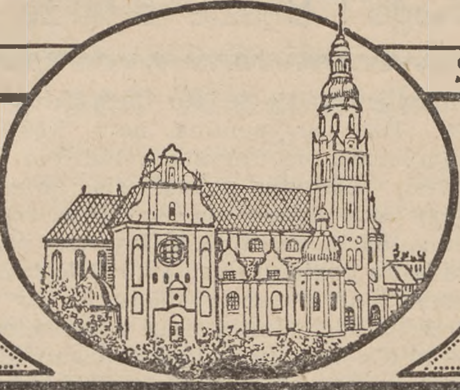
TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik IV | Bydgoszcz, dnia 1 stycznia 1933 | Numer 1

Z imieniem Jezusa idźmy w Nowy Rok.

Nowy Rok 1933 otwiera szeroko podwoje swoje. Stoimy na jego progu i po przebytych trudach i znojach, a nieraz i klęskach Starego Roku z nową otuchą patrzymy w przyszłość i składamy sobie z serca płynące życzenia szczęścia i błogosławieństwa Bożego.

Czego Wam życzyć, Drodzy Parafjanie, na Nowy Rok 1933? **Życzę Wam z całego serca zdrowia, tego najcenniejszego skarbu doczesnego, pomyślności w Waszych poczynaniach i przedsięwzięciach i obfitych łask Bożych. Niechże Wam wszystkim Boża Dziecina błogosławi.**

Liturgja uroczystości dzisiejszej Obrzezania Pańskiego wskazuje nam na Najświętsze Imię Jezus. Niechże więc Jezus będzie nam wszystkim przewodnikiem w Nowym Roku.

Z Imieniem Jezus w sercu, na ustach i w czynach idźmy w Nowy Rok. „Z Bogiem z Bogiem każda sprawa, tak mawiali starzy, a gdy wezwiesz tej pomocy, wszystko ci się zdarzy". Tak śpiewali, wierzyli i postępowali nasi ojcowie. Dlatego potrafili najcięższe czasy ucisku i niewoli przetrwać szczęśliwie. Kiedy nas w wolnej Ojczyźnie przygniatają ciężkie czasy i kiedy moce ciemności podnoszą zbuntowane głowy przeciwko Kościołowi, to **wówczas trzeba nam powrócić do cnoty ojców naszych i tak jak oni oprzeć wszystkie nasze sprawy o Boga. Z Bogiem wszystko w Nowym Roku rozpoczynajmy i na Nim wszystko opierajmy, a wówczas szczęśliwie przetrwamy największe trudności gospodarcze i przeciwności duchowe.**

Są ludzie, którzy wpatrzeni są jedynie w ziemię i szukają tylko szczęścia i zadowolenia doczesnego. Chcieliby stworzyć sobie raj na ziemi. Jakżeż straszliwie się mylą. Wszakżeż o miedzę od nas na wschodzie bolszewicy obiecywali, że stworzą w Sowietach ogólne szczęście i dobrobyt, a tymczasem wiemy, że wywołali u siebie nędzę i piekło. Inaczej być nie może! Bowiem bez „Boga ani do proga"! My zaś idźmy za głosem Św. Pawła: „Co wzgórę jest miłujcie, nie co na ziemi". To jest jedyna droga do szczęścia. Św. Apostoł mówi: **„Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia". Więc z nieograniczoną ufnością w Boga idźmy w Nowy Rok 1933. Jezus Zbawiciel nasz niech nam będzie na drodze życia Światłem.** Idąc za tem Światłem, nie zbłądzimy na manowce ludzkich błędów. Bowiem Pan Jezus powiedział: „Jam jest Droga, Prawda i Żywot, kto za mną idzie nie chodzi w ciemności".

Jezus niechaj nam będzie Mocą i pokrzepieniem. Tyle trudności piętrzy się na drodze życia naszego w naszych czasach przełomowych. Jeżeli nie mamy na duchu upaść, to nauczmy się często czerpać z nieprzebranych zdrojów łask Bożych, jakiemi są spowiedź św., Komunja św., Msza św. Wówczas, umocnieni łaskami Bożemi, pokonamy i przezwyciężymy szczęśliwie wszystkie przeciwności.

O jednem jeszcze pamiętajmy. W czasach naszych nie wolno nam poprzestać tylko na trosce i staraniu się około dobra własnej duszy, ale musimy się stać ponadto apostołami świętej sprawy Bożej i musimy działać dla Chrystusa. W takich czasach Pan Bóg każe nam żyć. Więc też musimy zrozumieć ducha czasu, musimy iść za wołaniem Ojca św. Piusa XI. i stać się apostołami Chrystusa Pana. Dlatego, Wy, Drodzy Parafjanie wczuwając się w tętno dni naszych i w głos idący z wyżyn Stolicy Piotrowej stawajcie się pomocnikami i współpracownikami swojego duszpasterza. Zaciągajcie się w szeregi Akcji Katolickiej. W Nowym Roku pomnóżcie zastępy rycerzy i rycerek Chrystusowych w naszych organizacjach katolickich. **Nad hufcami naszymi powiewa sztandar Jezusowy. Pod nim pragniemy stać, walczyć i zwyciężać w Nowym Roku 1933.**

Ks. Proboszcz.

Naszym kochanym Parafjanom przesyłamy najszczersze życzenia szczęśliwego i błogosławionego Nowego Roku.

ks. Mieczysław Skonieczny
proboszcz
wraz z duchowieństwem parafjalnem

Służba Boża.

1 stycznia. Uroczystość Obrzezania Pana Naszego Jezusa Chrystusa.

(Nowy Rok).

Kościół obchodzi dziś pamiątkę, kiedy to ósmego dnia po swem narodzeniu Boskie Dzieciątko poraz pierwszy złożyło z niewinnego Swego ciała ofiarę i kiedy to nadano Mu imię Jezus — Zbawiciel. To jest treścią dzisiejszej Mszy św. Dziś zaczął tę ofiarę, a dokończy ją przy śmierci na krzyżu. Dziś też jest dzień ósmy po Bożem Narodzeniu czyli oktawa tego święta.

Oprócz tajemnicy Wcielenia i nadania Zbawcy świata imienia Jezus liturgja dzisiejsza dużo uwagi poświęca Najśw. Matce, która jest współpracownicą Bożą we wielkiem dziele zbawienia ludzkości już zapoczątkowanem.

Początek roku cywilnego nie jest wspominany w modłach Kościoła, bo Kościół swój rok zaczął już w pierwszą niedzielę adwentu.

6 stycznia. Uroczystość Trzech Króli, czyli Objawienia Pańskiego.

Święto Objawienia Pańskiego jest dopełnieniem świąt Bożego Narodzenia, które jest więcej **świętem rodzinnem,** w domach chrześcijańskich raczej ukrytem. Dzisiejsze natomiast święto ma **światowe znaczenie,** jest dniem podobnym do Zesłanie Ducha Św. Czem dziś jest najwięcej Kościół zajęty? Nie tyle małym Jezusem, leżącym w żłóbku na sianie, ile raczej objawieniem się światu Boga-Człowieka. Dziś przypomina nam Kościół objawienia się Chrystusa ludziom na ziemi. Chrystus ukazał się światu. **Trzy takie objawienia** Chrystusa wspomina dzisiejsza liturgja. **Pierwsze** przy oddaniu pokłonu Boskiemu Dzieciątku przez Mędrców ze Wschodu, którzy są przedstawicielami świata pogańskiego — przewodnikami niejako pogan idących do Chrystusa (stąd też dziś **święto misyjne** — myśl o nawracaniu pogan).

Drugie ukazanie się Chrystusa jako Boga nastąpiło nad Jordanem przy Chrzcie. Tam głos Boga Ojca zaświadczył: „Tyś jest Syn mój miły, w Tobie upodobałem sobie".

Trzecie ukazanie się Shrystusa jako Boga to Jego pierwszy cud w Kanie, gdzie przemienił wodę we wino. Jednakże msza św. najwięcej mówi o pokłonie Mędrców i złożeniu przez nich potrójnych darów: złota, kadzidła, miry. **Ks. Ta. Bor.**

Wieczór Sylwestrowy.

(31 grudnia).

Wieczór Sylwestrowy obchodzili dawniej Polacy poważnie, żegnając rok stary modlitwą dziękczynną za doznane dobrodziejstwa. Dopiero w nowszych czasach przyjął się u nas zwyczaj — prawdopodobnie z Niemiec — spędzania wieczoru sylwestrowego w wesołem kółku, by o północy z kieliszkiem w ręku powitać Rok Nowy i życzyć sobie wzajemnie „Dosiego Roku".

Wesoły nastrój, jaki panuje w noc sylwestrową, nie da się porównać z objawami humoru w innych krajach, szczególnie w Niemczech, gdzie przekracza on nieraz miarę i kończy się często wybrykami ulicznemi. W Polsc jedynie w miastach spotykamy się czasem z objawami nadmiernej wesołości w wieczór sylwestrowy, natomiast po wsiach i w małych miasteczkach w wigilję nowego roku zadawalają się ogólnie wróżbami lub psotami i figlami.

Lud przywiązuje do wieczoru sylwestrowego różne zabobony. Na Mazowszu skrzętna gospodyni przystraja izbę chojarkami, wysypuj podłogę piaskiem, aby zgotować miłe przyjęcie aniołom i duchom, przybywającym w odwiedziny. Jeżeli w nocy tej między godziną jedenastą a dwunastą postawi się przy piecu ogrzanym ławę posypaną popiołem, to zrana będą na niej widoczne ślady ducha, który wygrzewał się przy piecu.

Aby zapewnić sobie powodzenie na przyszły rok, należy w dzień św. Sylwestra pilnie czuwać nad całym dobytkiem. Na ostatnią wieczerzę w starym roku wypieka gospodyni „lemieszki" z mąki psznnej lub hreczanej, suto okraszone, aby nie zbywało na tłuszczu przez cały rok. Przy spożywaniu lemieszek młodzież uderza się łyżką po twarzy, zamazuje ciastem szyby, aby w nowym roku dom był pełen chleba, o stodoły pełne zboża.

W niektórych okolicach, n. p. na Mazowszu, kobiety wypiekają z ciasta figurki t. zw. „nowolatki", które po wysuszeniu przechowują starannie przez cały rok, używając ich przeciwko chorobom bydła. Z tego samego ciasta wypiekają bułeczki, które dają bydłu, aby się dobrze chowało. Przy zarabianiu ciasta na nowolatki kładą pod niecckę słomę, którą potem obwiązują drzewa, aby dobrze rodziły.

Dziewczęta i chłopacy czynią sobie wzajemne psoty: — zamazują szyby gliną, wciągają na dymnik bronę, zastawiają drzwi chaty pniami, żądając okupu.

Dziewczęta zabawiają się wróżbami, podobnie jak w wigilję św. Andrzeja i Bożego Narodzenia. Leją więc wodę na roztopiony wosk lub ołów, wróżą przyszłość z kształtu zastygłych przedmiotów; jednej odlał się habit — więc wstąpi do klasztoru; innej wieniec — nie wyjdzie niestety zamąż w tym roku; tamtej podkowa lub miecz — o szczęśliwa! dostanie rycerza za męża. Ciekawsza dziewczyna siedzi przed zwierciadłem przy palących się świecach woskowych do północy; jeżeli nie obejrzy się ani razu, ujrzy w lustrze stojącego za nią przyszłego męża. Pobożna i skromna dziewczyna nie próbuje tej wróżby, obawiając się wróżby, obawia się, aby za karę nie ukazał się jej szatan. Woli zapalić wraz z towarzyszkami lekkie wiechetki lnu — a której wiechetek wzniesię się w górę, ta w tym roku zamąż wyjdzie; lub rzucić psu gałki z chleba, albo kogutowi ziarnka pszenicy — której gałkę pies, wpuszczony do izby, najpierw chwyci, lub której ziarno kogut najpierw zbierze, ta dozna szczęścia wielkiego w tym roku.

Ogólnie przyjętym przysmakiem — i to we wszystkich sferach towarzyskich — są w wieczór sylwestrowy „pączki", któremi gościnna pani domu częstuje swych gości, skracając im czas oczekiwania północy; z wybiciem godziny dwunastej zebrani trącają się wzajemnie szklanicami, napełnionemi „ponczem" gorącym, życząc sobie szczęścia w rozpoczynającym się Nowym Roku.

Gwiazdka u Abstynentów.

Dzień 20 grudnia zgromadził w Ognisku Parafjalnem przy jarzącej się choince Stow. Abstynentów. Na obchód przybyło duchowieństwo oraz zaproszeni goście. Obchód rozpoczęto śpiewem „Gdy się Chrystus rodzi". Dzielenie opłatka poprzedziło okolicznościowe przemówienie ks. patrona Borzycha. W przemówieniu swoim zachęcał do wytrwałego popierania ruchu abstynenckiego.

Nastąpiło dzielenie się opłatkiem, symbolem braterskiej jedności i miłości. Na program złożyły się deklamacje, oraz śpiewy solowe. Gwarno i rojno zrobiło się na salce, kiedy się zjawił gwiazdor, który przyniósł wielką ilość paczek dla członków. Przy kawce spędzono w ogólnej harmonji przyjemny wieczór. Po wyczerpaniu dość urozmaiconego programu, przeplatanego kolendami zakończono wieczór pieśnią „Nie rzucim Chryste" i hasłem „Przyszłość Nasza".

Sekretarka.

Nic tak ściśle nie łączy parafjanina z duszpasterzem, z kościołem parafjalnym i z tętnem bogatego życia parafjalnego, jak nasz kochany „Tygodnik Kościelny"

Gwiazdka ubogich u pań Wincentek.

Tradycyjnym zwyczajem urządziły nasze przezacne panie Wincentki w piątek, dnia 23. 12. o godz. 14 w ochronce na Okolu gwiazdkę dla ubogich. Panie Wincentki wraz z ubogimi zgromadziły się najpierw w kaplicy na błogosławieństwo Najśw. Sakramentem. Od ołtarza przemówił w ciepłych słowach ksiądz Proboszcz, życząc przy końcu wszystkim obfitych łask od Bożej Dzieciny. Następnie rozpoczęły Panie Wincentki z p. Gertychową, przewodniczącą na czele, rozdawać ubogim gwiazdkę. Mimo trudnych warunków gwiazdka wypadła tak samo pokaźnie jak po inne lata. A więc była mąka, kasza, kawa słodowa, proszek do prania, mydło, kaszanki, kiełbasa, okrasa, strucel i pieczywo. Oprócz tego jako nadzwyczajny dodatek rozdzielono jeszcze 20 ctr. węgli, które jedna z Pań Wincentek za pośrednictwem męża uzyskała we firmie Giesche, dawniej Ge-Te-Wu. Obdarzono przeszło 200 osób. Z rozjaśnionemi obliczami wracali do domów ubodzy, obdarowani gwiazdką, z wdzięcznością w sercu dla swoich dobroczyńców. Naszym dzielnym paniom Wincentkom należy się gorące uznanie za urządzenie tak pięknej gwiazdki.

Wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się swojemi darami do umilenia świąt naszym ubogim, składamy serdeczne „Bóg zapłać". Niechaj im Boża Dziecina stokrotnie wynagrodzi za dobre i miłosierne serce, a naszym przezacnym paniom Wincentkom niechaj doda siły i mocy do wytrwania pod sztandarem miłosierdzia chrześcijańskiego.

Żeby dać pełen obraz naszego dzieła miłosierdzia na Boże Narodzenie, nadmieniamy, że oprócz powyższej gwiazdki pań Wincentek rozdzielała jeszcze Siostra Parafjalna z Wydziału Parafjalnego „Caritas" podarki gwiazdkowe ubogim; ponadto urządziła także osobne gwiazdki dla ubogich nasza dzielna Konferencja Męska Św. Wincentego a Paulo i nasze ruchliwe panie Wincentki na Czyżkówku.

W ten sposób starała się parafja nasza za pośrednictwem swoich organizacyj charytatywnych przyjść w pomoc swoim ubogim i otrzeć im łzy, ażeby w radości mogli obchodzić Boże Narodzenie, to święto miłości Bożej ku ludziom.

Uroczystość Bożego Narodzenia w naszym Kościele.

„Chrystus nam się narodził. Chodźcie, oddajcie mu cześć!" Tak modli się kapłan w brewjarzu w dzień Bożego Narodzenia. Słowa te nigdy bez echa nie przebrzmią, bo oto byliśmy świadkami tego, jak bardzo nasza świątynia przez święta była przepełniona gorącymi czcicielami Bożej Dzieciny. Za przykładem pastuszków pobiegły do żłóbka krocie tysięcy naszych wiernych parafjan. Już o godz. 11-tej w nocy kościół zaczął się napełniać i każdy przykuwał swój wzrok do Bożej Dzieciny, by Jej pokłon złożyć, a już od pół 12 przy wtórze organów wybuchło ze wszystkich piersi wesołe „W żłobie leży". I tak bez przerwy kolendy śpiewano do północy. Nastała północ. Chwila najważniejsza — pamiątka narodzin „Słońca światłości". Cisza zupełna. Na odgłos dzwonka wychodzi w asyście ks. Müllera jako diakona i ks. Majchrzaka jako subdiakona ks. Borzych, by spełnić Najśw. Ofiarę — odprawić t. zw. „pasterkę" — mszę anielską. Przepiękne kolendy wykonał chór kościelny „Moniuszko", pod dyr. p. Masłowskiego. Podniosłe słowo Boże wygłosił z ambony Ks. Proboszcz. Na chwilę oderwali wszyscy swój zwrok od ołtarza, by z zapartym oddechem słuchać ciepłych i miłością przepojonych słów Kaznodziei, który pragnął jak najwięcej miłości bijącej od żłóbka Bożej Dzieciny przelać do serc słuchaczy. Dlatego też widać było na obliczach wszystkich radość płynącą ze serc przepojonych miłością Chrystusową. Wszyscy też pełni radości i podniesieni na duchu odeszli do swych domów i tu radośnie święta spędzali. Nie zapomnieli jednak o Bożej Dziecinie, bo chętnie przychodzili jeszcze na inne nabożeństwa, by raz zaczęte kolendy śpiewać w dalszym ciągu na cześć i chwałę Bożego Dzieciątka.

Najwięcej jednak radości sprawiły Boskiej Dziecinie nasze dzieci zgromadzone licznie na mszy św. o godz. 9. Nie szczędząc głosu ni płuc, tak chętnie i głośno śpiewały, że cały kościół brzmiał tylko od śpiewu.

Sumę uroczystą odprawił Ks. Proboszcz w asyście ks. Borzycha jako diakona i ks. subdiakona Dekowskiego, a kazanie powiedział ks. Majchrzak. Kościół tak na sumie jak i na ostatniej mszy św. był przepełniony wiernymi, którzy przyszli oddać Bożemu Dzieciątku cześć i chwałę i okazać wdzięczność za cud nocy wigilijnej.

Po południu już o godz. 2.15 dzieci zgromadziły się licznie u żłóbka i śpiewały kolendy. Te serca dziecięce pragnie mieć Mały Jezus jak najbliżej Siebie, bo one są czyste, niewinne. I dzieci nasze jakby same odczuły to gorące pragnienie Boskiego Serca Dzieciątka, bo cisnęły się bardzo do żłóbka, by dobrze się przyjrzeć tej ubogiej stajence i w niej złożone Boże Dziecię. Nie brakło też starszych przy żłóbku i oni licznie przychodzili i razem z dziećmi jednym wielkim i głośnym chórem nucili „Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj..."

Oby ta radość i pokój, jakiemi napełniła nas Boża Dziecina, przetrwała w nas do końca życia naszego. Przychodźmy zatem często i ochotnie do żłóbka, nie zostawiajmy Dzieciątka samego i śpiewajmy Mu kolendy, które są najlepszym wyrazem uczuć naszego serca dla Bożej Dzieciny. Christus natus est nobis. Venite adoremus! Chrystus nam się narodził. Chodźcie, oddajcie Mu cześć! **Ks. Ta. Bor.**

W SPRAWIE ŁAWEK KOŚCIELNYCH

Celem udogodnienia i celem lepszej ewidencji wydzierżawiających miejsca w ławkach kościelnych umieścimy z nowym rokiem na ławkach dokładny spis wydzierżawiających miejsca w ławkach kościelnych na poszczególne nabożeństwa. Będzie z tego ta dogodność, ż parafjanie dzierżawiący ławki kościelne nie napotkają, jak to się często wydarza, na przeszkody ze strony osób niekompetentnych, które miejsca w ławkach wydzierżawione zajmują ze szkodą dla dzierżawiących.

Ks. Proboszcz.

KONFERENCJA MĘSKA ŚW. WINCENTEGO A PAULO

przy parafji Św. Trójcy w Bydgoszczy.

I. Zebranie miesięczne w Nowym Roku Konferencji Męskiej Św. Wincentego a Paulo przy parafji Św. Trójcy odbędzie się w środę, dnia 4 stycznia 1933 r. o godz. 7,30 wieczorem w salce parafjalnej przy kościele Św. Trójcy.

Zajmujący referat wygłosi Ksiądz Mencel. Prosimy Szan. Członków o liczne wzięcie udziału.

Zarząd.

Wykupiona Murzynka. Możemy się podzielić z Drogiemi Parafjanami, a szczególnie z naszemi Milusińskiemi z Dziecięctwa Jezus, że za te drobne pieniążki, jakie dzieci nasze składają „na murzynów", parafja nasza wykupiła jedno dziecko murzyńskie w Afryce na Madagaskarze. Właśnie niedawno przyszedł do Naszego Ks. Proboszcza

list z Pap. Dzieła Rozkrzewiania Wiary, donoszący, że za pieniądze uzbierane przez nasze Stowarzyszenie Dziecięctwa Jezus przy kościele Św. Trójcy, została wykupiona na rynku na Madagaskarze mała murzynka, która przy chrzcie św. została obdarzona imieniem Teresy. Nazwisko tej małej brzmi Lazakala, Teresa Lazakala. Przebywa ona teraz w misji katolickiej na Madagaskarze, uczy się pilnie katechizmu i jest gorliwą małą katoliczką. Cieszcie się przeto Kochane Dzieci ze Stowarzyszenia Dziecięctwa Jezus, żeście za Wasze grosiki, przeznaczone na łakocie i cukierki „kupiły" dla Pana Jezusa nową duszę chrześcijańską, która sprzedana w pogańskie ręce zginęłaby na zawsze dla Boga i Nieba. Napewno ta mała murzynka będzie się za Was Drogie Dziatki modliła przez całe życie swoje — a Wielki Bóg też Wam wynagrodzi. **B. M.**

Akademja Misyjna

odbędzie się w święto Trzech Króli o godz. 5-tej po poł. w sali Domu Katolickiego na Wilczaku. Na program złoży się referat ks. Müllera, znakomite występy naszego chóru, piękne deklamacje oraz prześliczny i wzruszający dramat misyjny p. t. „Sprzedana Murzynka", odegrany przez najlepszy zespół młodych talentów artystycznych ze Stowarzyszenie Dziecięctwa Jezus. Czysty zysk przeznacza się na misje. W interesie wszystkich Parafjan leży wzięcie licznego udziału w tem przedstawieniu, bo drugi raz takiego „murzyńskiego" dramatu już nie zobaczą. Zatem serdecznie prosimy o przybycie!

Herbatka dobroczynna.

Nasze niestrudzone Panie Wincentki przygotowują bardzo interesującą

herbatkę towarzyską

na rzecz naszych ubogich w niedzielę, dnia 8 stycznia po poł. w miłych lokalach naszego Ogniska Parafjalnego.

Herbatka zapowiada się bardzo ciekawie. Oczywiście wszyscy podążymy w niedzielę, 8, na herbatkę naszych przezacnych Pań Wincentek.

Porządek nabożeństw.

31. 12. Sobota.

Godz. 19. Uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu, z kazaniem, suplikacjami, procesją i „Te Deum" na podziękowanie P. Bogu za odebrane łaski w Starym Roku.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 i po nabożeństwie.

1. 1. Niedziela. Najśw. Imienia Jezus. Ewangelja u św. Łukasza 2, 21.

Godz. 7,00. Cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 8,00. Cicha msza św.
Godz. 9,00. Msza św. z kazaniem dla dzieci
Godz. 10,15. Suma z asystą i zakaniem.
Godz. 12,00. Cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 14,00. Chrzty i wywody.
Godz. 14,30. Kolendy przed żłóbkiem.
Godz. 15,00. Nieszpory z wystawieniem N. Sakramentu.

W dni powszednie msze św. o godz. 7,00, 7,45, 8,30 i 9,00.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7-ej rano, w dnie przedświąteczne od godz. 17—19 i o godz. 20.

3. 1. Wtorek.

Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.

5. 1. Czwartek.

Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem i procesją.

Okazja do spowiedzi św. rano i po południu od godz. 17—19.

Godz. 20—21. Godzina św.

6. 1. Piątek. Święto Trzech Króli.

Ewangelja u św. Mateusza 2, 1—12.

Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

Święcenie kredy i kadzidła przed sumą.

Pierwszy piątek ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 4 po poł. O godz. 7 wystaw. Najśw. Sakramentu.

Adorują od:
1—2 Straż Honorowa.
2—3 III. Zakon.

O godz. 3 po poł. zakończenie adoracji nieszporami, kazaniem i procesją.

7. 1. Sobota.

Godz. 8,30. Wotywa do Najśw. Marji Panny z litanją.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 i od godz. 20.

8. 1. I Niedziela po Trzech Królach.

Nabożeństwo jak w zwykłe niedziele.

W Czyżkówku.

1. 1. Nowy Rok.

Godz. 8,00. Msza św. cicha.
Godz. 10,00. Suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.
Godz. 15,00. Nieszpory.

W dni powszednie msza św. o godz. 7.

Okazja do spowiedzi św. codziennie przed mszą św., w sobotę od g. 17—19 i od 20.

5. 1. Czwartek.

Okazja do spowiedzi św. od 17—19 i od 20.

Godzina święta od 18—19.

6. 1. Uroczystość Trzech Króli.

Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

Pierwszy piątek miesiąca. Sumo z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

ZEBRANIA.

1. 1. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców. Zebranie po sumie.

S. M. P. „Orzeł". Zebr. po nieszporach.

5. 1. Czwartek.

Straż Honorowa. Godzina święta od 18—19

6. 1. Piątek.

Straż Honorowa. Zebr. po nieszporach.

Kalend. bractw i towarzystw

1. 1. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 17.

Żyw. Róż. Młodzieńców. Zebr. po nieszporach.

III. Zakon. Zebranie po nieszporach.

2. 1. Poniedziałek.

S. M. P. „Gwiazda". Zebranie zarządu o godz. 19,30.

3. 1. Wtorek.

Stow. Dziecięctwa P. Jezusa (chłopcy i dziewczęta). Zebr. o godz. 16 w kościele.

4. 1. Środa.

Stow. Pań Miłosierdzia. Zebr. o godz. 17 w salce parafjalnej.

Konferencja Męska św. Winc. a Paulo. Zebranie o godz. 19,30 w Ognisku paraf.

6. 1. Piątek.

Żyw Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 18.

8. 1. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 19, zebranie po nieszporach.

Tow. Abstynentów. Zebr. walne o godz. 16,30 w Ognisku Parafjalnem.

S. M. P. „Promyk". Walne zebr. o godz. 16 w salce parafjalnej.

P. Sylwester Gniewkowski ofiarował dla ubogich parafji św. Trójcy 50 ft. wyrobów mięsnych.

Szlachetnemu Ofiarodawcy serdeczne „Bóg zapłać".

S. Adrjana.

Na światło w kościele złożyli z okazji Świąt Bożego Narodzenia ofiary: N. N. 2,— zł; N. N. 1,— zł; p. Malicki 5,— zł; p. Tucholska 3,— zł; p. Lugertowa 3,— zł; p. Juljan Jarocki 50,— zł. Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać!" **Ks. Proboszcz.**

Sakr. chrztu św. otrzymali:

Jankowski Mieczysław, Nakielska 139.
Kucharska Marja, Kordeckiego 16.
Wituchowska Genowefa, Kordeckiego 25.
Noraczewska Ligja, Nakielska 51.
Kubicka Krystyna, Czarneckiego 2.
Witkowicz Halina, Dolina 18.
Dobraszak Wanda, Lisiogon.
Kwiatkowska Krystyna, Grunwaldzka 49.
Zielińska Felicja, Łokietka 37.
Dyjanowski Jan, Grunwaldzka 127.
Adamowski Witold, Stawowa 22.
Dragon Łucja, Śląska 15.
Stankiewicz Barbara, Naruszewicza 1.
Woda Zenon, Na Wzgórzu 4.
Kaźmierczak Zofja, Ścieżka 15.
Górski Zenon, Grunwaldzka 85.
Kowalska Marja, Kanałowa 13.
Papierowski Stanisław, Siemiradzkiego 11.
Wierczyńska Teresa, Grunwaldzka 2.
Guza Walerjan, Malborska 16.
Szczukowski Henryk, Pl. Petersona 3.

Umarli:

Raflik Paweł, Smukała-lecznica.
Paszkiet Marja, Nakielska 25.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie!

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Polskiej Sp. Akc. Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18. Tel. 352